



KANCELARIA RADCY PRAWNEGO DOMINIK IGNACZAK

Wrocław, dnia 6 września 2017 roku

Trybunał Konstytucyjny
Al. Jana Christiana Szucha 12A
00-918 Warszawa

Skarżący: S G , zam.
reprezentowany przez radcę prawnego Dominika Ignaczaka z Kancelarii Radcy
Prawnego Dominik Ignaczak, ul. Nowowiejska 32 lok. 4, 50-314 Wrocław

Uczestnicy:

1. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej;
2. Prokurator Generalny;
3. Rzecznik Praw Obywatelskich

SKARGA KONSTYTUCYJNA

Działając w imieniu skarżącego S G , którego pełnomocnictwo załączam, **wnoszę** skargę konstytucyjną przeciwko przepisom art. 398⁴ § 2, art. 398⁹ § 1 oraz art. 398⁹ § 2 w zw. z art. 398¹⁰ zdanie drugie k.p.c., na podstawie których Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia .03.2017 r., wydanym w sprawie o sygn. akt , orzekł ostatecznie o prawach i wolnościach skarżącego.

Oświadczam, że wskazane powyżej postanowienie Sądu Najwyższego doręczone zostało pełnomocnikowi skarżącego w dniu **09.06.2017 r.**

Wskazuję, że w wyniku zastosowania zaskarżonych przepisów naruszone zostały konstytucyjne prawa skarżącego, określone w art. 2 w zw. z art. 45 ust. 1 i art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W związku z powyższym **wnoszę o:**

1. stwierdzenie niezgodności przepisów art. 398⁴ § 2, art. 398⁹ § 1 oraz art. 398⁹ § 2 w zw. z art. 398¹⁰ zdanie drugie k.p.c. z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, tj. z art. 2 w zw. z art. 45 ust. 1 i art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, przez to, iż: (1) nie zapewniają stronie prawa do rzetelnego i sprawiedliwego postępowania sądowego przez Sądem Najwyższym, (2) nie wprowadzają jawności procedury wywołanej wniesieniem skargi kasacyjnej, (3) nie zapewniają równego, tj. takiego samego jak w postępowaniu pierwszo i drugoinstancyjnym, ukształtowania instrumentów gwarancyjnych w zakresie standardów informacyjnych w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi kasacyjnej;
2. zasądzenie od Skarbu Państwa - Sejmu RP na rzecz skarżącego zwrotu kosztów postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym;

Kancelaria Radcy Prawnego
Dominik Ignaczak
ul. Nowowiejska 32 lok. 4
50-314 Wrocław

Biuro:
ul. Inowrocławska 17 lok. 6
53-653 Wrocław

tel. +48 660 499 450
d.ignaczak@kancelaria-ignaczak.pl
NIP 898-183-95-21

3. wystąpienie do Sądu Okręgowego w P Wydział IX Gospodarczy o przedstawienie akt postępowania w sprawie o sygn. , zakończonego postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia .03.2017 r., sygn. akt , celem ustalenia bezpośrednio naruszenia konstytucyjnych praw i wolności skarżącego.

UZASADNIENIE

W pierwszej kolejności wskazuję, iż postanowieniem z dnia .03.2017 r., wydanym w sprawie o sygn. akt , Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej S G od wyroku Sądu Apelacyjnego w P Wydział I Cywilny z dnia .02.2016 r., wydanego w sprawie o sygn. alt Ww. wyrok Sądu Apelacyjnego zapadł wskutek apelacji wywiedzionej przez skarżącego od wyroku Sądu Okręgowego w P Wydział IX Gospodarczy z dnia .04.2015 r., sygn. akt

Podkreślenia wymaga, że naruszenie prawa dotyczyło bezpośrednio skarżącego, trwa w chwili wnoszenia skargi konstytucyjnej oraz wiąże się z zastosowaniem zaskarżonych przepisów, a nie innej normy prawnej. Na uzasadnienie stanowiska w tym zakresie, wnoszę o przeprowadzenie dowodu z akt postępowania zakończonego wydaniem ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie skarżącego, tj. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia .03.2017 r., sygn.

Zgodnie z treścią art. art. 398⁴ § 2 k.p.c. oprócz wymagań przewidzianych w § 1, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie.

Stosownie natomiast do przepisu art. 398⁹ k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne; 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów; 3) zachodzi nieważność postępowania; 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Z kolei § 2 stanowi, że o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania Sąd Najwyższy orzeka na posiedzeniu niejawnym.

Art. 398¹⁰ zdanie drugie k.p.c. stanowi, iż w pozostałych wypadkach Sąd Najwyższy orzeka w składzie jednego sędziego.

Skarżący podnosi, iż zdaje sobie sprawę z tego, że skarga kasacyjna nie jest III instancją odwoławczą, a nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, lecz jeżeli już istnieje, to musi być rzetelna, sprawiedliwa i podlegać ocenie konstytucyjnej.

Skarżący wskazuje na niedopuszczalność wyłączenia i/lub ograniczenia w postępowaniu kasacyjnym obowiązku informowania stron przez Sąd Najwyższy o motywach orzeczenia w przedmiocie nieprzyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej, wydanego w ramach przedsądu, z czym wiąże się brak możliwości weryfikacji dokonanej przez Sąd Najwyższy oceny zasadności wniesionej skargi kasacyjnej.

Pragnę w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, iż punktem wyjścia dla dalszych rozważań i oceny niezgodności kwestionowanych przepisów procedury cywilnej z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej winien być wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30.05.2007 r., wydany w sprawie o sygn. SK 68/06, w szczególności argumentacja prawna zawarta w uzasadnieniu przedmiotowego wyroku.

Jednocześnie wskazuję, że w rozpoznawanej sprawie nie występuje przeszkoda wynikająca z wcześniejszego rozpoznawania zbliżonej sprawy przez Trybunał Konstytucyjny. Wprawdzie wyrokiem z dnia 30.05.2007 r., sygn. akt SK 68/06, Trybunał stwierdził niekonstytucyjność art. 398⁹ § 2 zd. 2 k.p.c.,

jednakże poza jego zainteresowaniem pozostawała ocena konstytucyjności przedsądu jako takiego. Na tle rozpoznawanej sprawy nie było bowiem możliwości odniesienia się do tego zagadnienia z powodów formalnych, wynikających z przedmiotu skargi konstytucyjnej.

Ponadto pełna ocena instytucji przedsądu nie była wówczas możliwa, a to z uwagi na konieczność wprowadzenia w pierwszej kolejności mechanizmów mających zapewnić respektowanie uprawnień informacyjnych stron (w tym wypadku obowiązku sporządzania uzasadnienia postanowienia w przedmiocie odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy do rozpoznania). Trybunał zwrócił uwagę na konieczność skonstruowania na nowo instytucji przedsądu i dopiero po wprowadzeniu zmian w sugerowanym zakresie możliwe jest dokonanie oceny konstytucyjności tejże instytucji procesowej jako całości. Tym samym w niniejszej sprawie nie aktualizują się przesłanki umorzenia postępowania określone w art. 39 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym.

Podkreślić również należy, iż powodem stwierdzenia przez Trybunał Konstytucyjny niekonstytucyjności przepisu art. 398⁹ § 2 zd. 2 k.p.c. była kumulacja w instytucji przedsądu kilku nieproporcjonalnych ograniczeń wyłączających obowiązek informacyjny Sądu Najwyższego. Z perspektywy konstytucyjnej niemożliwy do zaakceptowania był stan przyjęty na gruncie Kodeksu postępowania cywilnego, wyłączający wszelkie możliwe instrumenty zapewniające przejrzystość orzekania, tj. zarówno obowiązek uzasadniania postanowień o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i orzekanie w tej sprawie na posiedzeniu jawnym.

Stwierdzając niezgodność ww. przepisu poddanego kontroli, Trybunał Konstytucyjny nie przesądził metod, jakimi ustawodawca winien się posłużyć dla zapewnienia przejrzystości informacyjnej przy ocenie zasadności przyjmowania skarg kasacyjnych do rozpoznania w ramach przedsądu. Z orzeczenia Trybunału nie wynikało w szczególności, że obowiązek taki może być spełniony wyłącznie przez ustanowienie przepisu nakładającego na Sąd Najwyższy powinność uzasadniania wydawanych w tej mierze postanowień odmownych, jednakże Trybunał przesądzi o konieczności wprowadzenia mechanizmów (regulacji) zabezpieczających prawo strony do uzyskania informacji. Konstruując na nowo instytucję przedsądu, ustawodawca mógł zatem zrezygnować z wymogu uzasadniania postanowień wydawanych w tym postępowaniu przewidując inne gwarancje obowiązku informacyjnego.

Podkreślenia wymaga, iż ustawodawca nie zdecydował się na zmianę (nowelizację) regulacji dotyczącej przedsądu kasacyjnego, a zapewnienie poszanowania praw i wolności stron w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, w szczególności w zakresie obowiązków informacyjnych, zapewnić obecnie ma każdorazowe sporządzenie uzasadnienia postanowienia w przedmiocie odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Skarżący zarzuca jednak, iż pod rządami obecnie obowiązującego uregulowania praktyka sporządzania takich uzasadnień winna być oceniana bardzo krytycznie. Uzasadnienia są często schematyczne, w układzie swoistego formularza, bez odpowiedniej analizy, a czasami nawet bez identyfikacji rozstrzyganej sprawy (charakterystycznych dla niej okoliczności) i bez wskazania okoliczności sprawy spełniających przesłanki przyjęcia kasacji do rozpoznania.

W świetle powyższego uznać należy, iż w obowiązującej obecnie konstrukcji przedsądu kasacyjnego nadal brak jest jakiegokolwiek mechanizmu, który w realny i skuteczny sposób gwarantowałby informacyjny obowiązek sądu, w szczególności mechanizmu takiego nie stanowią uzasadnienia w kształcie i treści sporządzanej przez jednoosobowe składy Sądu Najwyższego rozstrzygające o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Prezentowane powyższej stanowisko w pełni potwierdzają orzeczenia Sądu Najwyższego zapadłe na kanwie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30.05.2007 r., sygn. SK 68/06, z treści których jednoznacznie wynika, iż obowiązki informacyjne względem stron postępowania nie mają w ocenie Sądy istotnego charakteru, co ewidentnie rzutuje na treść sporządzanych na etapie przedsądu uzasadnień,

niejednokrotnie ograniczających się do zacytowania treści przepisu art. 398⁹ § 1 k.p.c. i wskazania, że przesłanki w nim wymienione nie zostały w okolicznościach danej sprawy spełnione.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, iż celem instytucji przedsądu jest selekcja skarg kasacyjnych pod kątem wyłowienia tych, które po wstępnym zbadaniu dają podstawy do oceny, że istnieją okoliczności uzasadniające wyrokowanie w sprawie przez Sąd Najwyższy. Możliwość odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wpisana jest więc w istotę przedsądu kasacyjnego i ogranicza dostępność stron do Sądu Najwyższego, jednakże powyższe w żadnym wypadku nie może odbywać z naruszeniem podstawowych praw strony, w tym wypadku prawa do informacji.

Przypomnieć należy, że instytucja przedsądu została wprowadzona do procedury cywilnej ustawą z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 48, poz. 554, ze zm.). Umożliwiła odmowę przyjęcia kasacji do rozpoznania postanowieniem, wydanym na posiedzeniu niejawnym, a więc bez udziału stron, jednoosobowo, bez możliwości wniesienia zażalenia.

W wyniku dwóch nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego dokonanych ustawami: z 2 lipca 2004 r. (Dz.U. Nr 172, poz. 1804) oraz z 22 grudnia 2004 r. (Dz.U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), które weszły w życie 5 i 6 lutego 2005 r., nie tylko zmieniony został kształt instytucji przedsądu, ale przede wszystkim modyfikacji uległ charakter prawny kasacji. Wraz z wejściem w życie tych zmian kasacja przestała być środkiem służącym kwestionowaniu orzeczeń pozbawionych cechy prawomocności, czyli zwyczajnym środkiem zaskarżenia, i stała się środkiem nadzwyczajnym - skargą służącą inicjowaniu postępowania kontrolnego w odniesieniu do orzeczeń prawomocnych.

Według aktualnie obowiązującego uregulowania decyzja w przedmiocie przyjęcia kasacji do rozpoznania zapada w formie postanowienia które - jak wskazuje art. 398⁹ § 2 k.p.c. in principio - wydawane jest na posiedzeniu niejawnym i wymaga uzasadnienia. Należy tu dodać uzupełniająco, że - jak wskazuje art. 398¹⁰ k.p.c. - ta decyzja procesowa podejmowana jest jednoosobowo. Postanowienie wydane w ramach przedsądu jest niezaskarżalne (por. T. Ereciński, (w:) M. Jędrzejewska, T. Ereciński, J. Gudowski, Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze, Warszawa 2004, s. 762).

Nadmienić w tym miejscu należy, że treść obecnie obowiązującego uregulowania stanowi konsekwencję wyroku wydanego w sprawie konstytucyjności przepisu art. 398⁹ § 2 zd. 2 k.p.c. (vide: wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 30.05.2007 r., sygn. SK 68/06).

Skarżący wskazuje, iż wobec swobody ustawodawcy kształtowania modelu kasacji, ocena kryterium, ograniczającego prawo dostępu do tego środka, powinna przebiegać z punktu widzenia jego zgodności z porządkiem konstytucyjnym. Ze względu na przyjętą w art. 176 ust. 1 Konstytucji gwarancję postępowania dwuinstancyjnego, ustawodawca co do zasady korzysta bowiem z wolności wyboru modelu postępowania kasacyjnego oraz ewentualnej modyfikacji kryteriów wyznaczających dostęp do kasacji zwyczajnej poprzez zastąpienie dotąd obowiązujących podstaw kasacyjnych innymi oraz procedury przyjmowania kasacji do rozpoznania, o ile przyjęte kryteria będą się mieścić w porządku konstytucyjnym.

Nie jest jednak tak, iż decydując się na wyjście poza minimalny standard gwarantowany przez art. 176 ust. 1 Konstytucji i stanowiąc przepisy wyznaczające dostęp do trzeciej instancji, ustawodawca może działać na zasadzie pełnej dowolności i to niezależnie od tego, czy kasacja ukształtowana zostaje jako środek zaskarżenia wszczynający postępowanie przed kolejną instancją sądową, czy też - jako nadzwyczajny środek zaskarżenia inicjujący nadzwyczajne postępowanie kontrolne. W tym zakresie skrepowany jest bowiem innymi przepisami konstytucyjnymi. Jeżeli ustawodawca w wybranych przez siebie kategoriach spraw zdecyduje się na przyznanie prawa do trzeciej instancji, to postępowanie to musi odpowiadać standardom rzetelnego procesu (por. wyroki TK: z 17 maja 2004 r., sygn. SK 32/03, z 31

marca 2005 r., sygn. SK 26/02, z 17 maja 2004 r., sygn. SK 32/03, z 6 października 2004 r., sygn. SK 23/02, z 16 stycznia 2006 r., sygn. SK 30/05).

Podkreślenia wymaga, iż czynności Sądu Najwyższego skutkujące przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania uznaje się za formę merytorycznego badania skargi, co najmniej w zakresie wszystkich warunków, określonych w art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c. (por. T. Ereciński, op. cit., s. 809). Skoro tak, to czynności podejmowane w ramach przedsądu można uznać za orzekanie w postępowaniu szczególnym, upraszczającym rozpoznanie kasacji. Postępowanie to charakteryzuje się ograniczeniem udziału stron w tym postępowaniu oraz zwolnieniem Sądu Najwyższego z obowiązku sporządzenia uzasadnienia decyzji procesowej kończącej to szczególne postępowanie (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 16 stycznia 2005 r., sygn. SK 30/05).

Obowiązująca konstrukcja instytucji przedsądu kasacyjnego charakteryzuje się ograniczeniem udziału stron w postępowaniu, o którym mowa jest w art. 398⁹ k.p.c. oraz wyłączeniem zaskarżalności tej decyzji procesowej. **Wiąże się z tym ograniczenie w tym postępowaniu standardów informacyjnych, co jednak w żadnym wypadku nie może prowadzić do wyłączenia / pozbawienia strony w zakresie prawa do informacji, a w konsekwencji prawa do rzetelnego i sprawiedliwego postępowania sądowego przez Sądem Najwyższym.**

W odniesieniu do niezgodności kwestionowanych przepisów z art. 2 Konstytucji wyprowadzić należy zarzut naruszenia zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. W ocenie skarżącego kwestionowane przepisy (regulujące instytucję przedsądu) nie gwarantują wnikliwego rozpoznania sprawy przez instancję odwoławczą z poszanowaniem praw stron procesowych. W kontekście wzorca z art. 2 Konstytucji można ponadto wyprowadzić zarzut nierzetelności zaskarżonych przepisów poprzez brak obowiązku informowania stron przez Sąd Najwyższy o rzeczywistych powodach nieprzyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i związaną z tym nieweryfikowalność tej decyzji procesowej.

Aktualnie skarżący nie ma możliwości dowiedzenia się, w jaki sposób Sąd Najwyższy interpretuje przesłanki uzasadniające przyjęcie kasacji do rozpoznania i jak w związku z tym kształtuje się praktyka kasacyjna w tym zakresie. Odnosi się to również do samego Sądu Najwyższego. Prowadzi to do niebezpieczeństwa dekoncentracji praktyki orzeczniczej co w konsekwencji może jeszcze pogłębiać dezorientację uczestników postępowania, co do wymogów, jakie ma spełniać kasacja. Zakwestionowane uregulowanie uniemożliwia skarżącemu jakąkolwiek kontrolę nad poczynaniami reprezentujących ich pełnomocników. Uniemożliwia to, a co najmniej utrudnia, stronom egzekwowanie ich praw wobec nierzetelnych pełnomocników.

Jak słusznie przyjął Trybunał Konstytucyjny w swoich wcześniejszych wyrokach, przepisy regulujące instytucję przedsądu stanowią swoistą pułapkę na obywatela, który nie dość, że sporym wysiłkiem i na własny koszt sporządza skargę kasacyjną stanowiącą nieomal wyłącznie pretekst do realizacji funkcji publicznych przez Sąd Najwyższy, to jeszcze rozpoznanie jego sprawy zależy od spełnienia niejasnych i niedookreślonych wymogów. Pozostaje to w rażącej sprzeczności z wywodzoną z art. 2 Konstytucji zasadą zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa.

Wprowadzenie przedsądu kasacyjnego jest równoznaczne ze znacznym ograniczeniem dostępności kasacji i uzależnieniem jej merytorycznego rozpoznania od spełnienia niedookreślonych i ocennych przesłanek. Okoliczności stanowiące przesłanki, których wykazanie jest konieczne, aby kasacja została przyjęta do rozpoznania, leżą w sferze polityki sądowej, znanej Sądowi Najwyższemu orzekającemu w sprawie przyjęcia kasacji do rozpoznania, nie należą natomiast do sfery znanej stronie składającej skargę kasacyjną. Dla wykazania przesłanek, od których zależy przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, konieczna jest zatem znajomość szerszej praktyki kasacyjnej, i to widzianej z perspektywy sądowej, tymczasem konstrukcja przedsądu wymaga ich wykazania przez stronę wnoszącą skargę

kasacyjną. Jak już wskazano, ocena, czy okoliczności te są spełnione, dokonywana jest jednoosobowo, bez możliwości wniesienia zażalenia. Na kwestie te Trybunał Konstytucyjny zwrócił już uwagę w wyroku z 31 marca 2005 r., sygn. SK 26/02, zapadłym na gruncie stanu prawnego sprzed nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego dokonanej ustawą z 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Trybunał podkreślił w szczególności, że wprowadzenie dodatkowego szczebla wstępnego w postaci przedsądu spowodowało przekształcenie kasacji w środek w rzeczywistości udzielany arbitralnym postanowieniem, niepodlegającym zaskarżeniu. Wskazał ponadto, że krytyczna ocena przedsądu utrwaliła się pod wpływem praktyki uzasadniania odmowy przyjęcia kasacji do rozpoznania w formie schematycznego szablonu odtwarzającego treść art. 393 k.p.c., niwecząc możliwość wyrobienia sobie przez środowisko adwokacko-radcowskie poglądu na temat wymogów stawianych przez Sąd Najwyższy w tym zakresie.

Przesłanki uzasadniające przyjęcie kasacji do rozpoznania to zasadniczo zwroty niedookreślone, które - po to, by nie kolidowały z art. 2 Konstytucji RP- muszą być doprecyzowane przez organy stosujące prawo. To zaś możliwe jest wyłącznie przez uzasadnienia wydawanych orzeczeń, których treść pozwala stronie na poznanie motywów jakimi kierował się Sąd odmawiając przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Obowiązujące przepisy kształtują skargę kasacyjną przede wszystkim jako instrument, za pomocą którego Sąd Najwyższy sprawuje nadzór judykacyjny nad orzecznictwem sądów powszechnych. Okoliczności wymienione w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c. świadczą o tym, że w wypadku kasacji nad interesem indywidualnym (uzyskaniem sprawiedliwego orzeczenia w konkretnej sprawie) przeważa interes publiczny (Sąd Najwyższy dokonuje selekcji wpływających do niego skarg kasacyjnych, wybierając sprawy najpoważniejsze lub o charakterze precedensowym, w celu zapewnienia jednolitości wykładni oraz dalszego rozwoju prawa). Tymczasem dla stron postępowania kwestia, czy to ich właśnie sprawa przyczyni się do dalszego rozwoju prawa, czy harmonizacji praktyki orzeczniczej, ma znaczenie drugorzędne.

Niedookreślone, ocenne pojęcia użyte w art. 398⁹ § 1 k.p.c. powierzają Sądowi Najwyższemu orzekającemu w ramach przedsądu szeroki zakres władzy dyskrejonalnej. Brak minimalnych wymogów jakie winno spełniać uzasadnienie postanowienia o nieprzyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania zwiększa zatem zagrożenie dla praw jednostki. Zagrożenie to potęguje dodatkowo fakt, że decyzja procesowa podejmowana jest w ramach przedsądu przez jednego sędziego i zapada na posiedzeniu niejawnym. W tej sytuacji ani strona (jej reprezentant procesowy), ani też inne podmioty (w tym w szczególności przedstawiciele doktryny prawna), nie znając uzasadnienia, nie mają żadnej możliwości weryfikacji słuszności postanowienia o nieprzyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. Sąd Najwyższy, czy wręcz poszczególne składy tego sądu, mają tu zatem pełną swobodę decyzyjną. Brak znajomości praktyki sprawia zaś, że swoboda ta nie poddaje się wartościowaniu (por. wyrok TK z 16 stycznia 2006 r., sygn. SK 30/05).

Powyższe zarzuty i twierdzenia pozostają nadal aktualne, pomimo wprowadzenia formalnego obowiązku uzasadnienia postanowienia w przedmiocie odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a to z uwagi na treść i formę uzasadnień sporządzanych w ramach przedsądu przez poszczególne składy Sądu Najwyższego, które nie spełniają funkcji informacyjnej (nie mają waloru informacyjnego) i nie zabezpieczając praw stron postępowania.

Zgodzić co prawda należy się ze stanowiskiem prezentowanym w dotychczasowym orzecznictwie Trybunału, iż w wypadku orzeczeń sądów ostatniej instancji, z natury swej niezaskarżalnych, odpada zewnętrzna funkcja kontrolna sensu stricto, jaką ma spełniać uzasadnienie decyzji procesowej. Niemniej jednak także orzeczenia Sądu Najwyższego mogą być przedmiotem specyficznej kontroli sprawowanej w szczególności przez Trybunał Konstytucyjny oraz przez Europejski Trybunał Praw Człowieka albo Komitet Praw Człowieka. Nie do przecenienia jest tu także wpływ uzasadnień orzeczeń właśnie najwyższych organów sądowych na rozwój rzeczywistych standardów prawnych i formowanie praktyki, które na

podstawie obowiązujących przepisów kształtują treść prawa. Krąg potencjalnych adresatów orzeczenia Sądu Najwyższego jest bowiem szerszy, aniżeli tylko strony postępowania. Obejmuje wszystkich uczestników debaty publicznej.

Realizacja funkcji publicznych Sądu Najwyższego nie ogranicza się zaś wyłącznie do tych spraw, które zostały merytorycznie rozstrzygnięte, ale obejmuje i te, które nie przeszły przez filtr przedsądu. Wyłącznie w tym postępowaniu mogą zostać dookreślone przesłanki uzasadniające przyjęcie kasacji do rozpoznania. Brak zapewnienia przez zaskarżone przepis obowiązku informacyjnego Sądu Najwyższego ogranicza przejrzystość postępowania toczącego się w sprawie przedsądu, zwłaszcza jeżeli zważyć na ocenny charakter przesłanek, od których zależy przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Podkreślić należy, iż Trybunał Konstytucyjny wyraził już w swym orzecznictwie stanowisko, że minimalne wymogi w zakresie rzetelnej procedury wyznacza z jednej strony nakaz podmiotowego, a nie przedmiotowego traktowania uczestników postępowania, z drugiej zaś - zakaz arbitralnego działania sądu. Wymogi te konkretyzują: 1) nakaz wysłuchania stron, 2) konieczność ujawnienia w czytelny sposób motywów rozstrzygnięcia w stopniu umożliwiającym weryfikację sposobu myślenia sądu, a tym samym unikanie dowolności, czy wręcz arbitralności sądu, 3) zapewnienie przewidywalności dla uczestników postępowania przez odpowiednią spójność i wewnętrzną logikę mechanizmów, którym jest poddany. **Gwarancją braku arbitralności stanowi: 1) udział zainteresowanych podmiotów w postępowaniu, 2) zasada jawności postępowania oraz 3) wydawanie rozstrzygnięć zawierających rzetelne, weryfikowalne uzasadnienie.**

W ocenie skarżącego procedura rozpoznawania skarg kasacyjnych w ramach przedsądu nie spełnia wskazanych powyżej przesłanek. Najstaranniejsze bowiem nawet badanie przez Sąd Najwyższy skarg kasacyjnych w ramach przedsądu nie gwarantuje należytej przejrzystości decyzji procesowych o nieprzyjęciu ich do rozpoznania ze względu na nieuczestniczenie stron w takim postępowaniu i nieweryfikowalność wydawanych w takich sprawach postanowień z powodu nienależytego ich uzasadnienia. Dopuszczalne odstępstwa od prawa gwarantowanego przez art. 45 ust. 1 Konstytucji podlegają ocenie przez pryzmat art. 31 ust. 3 Konstytucji, który formułuje kumulatywnie ujęte przesłanki dopuszczalności ograniczeń w korzystaniu z konstytucyjnych praw i wolności. Są to: ustawowa forma ograniczenia, istnienie w państwie demokratycznym konieczności wprowadzenia ograniczenia, funkcjonalny związek ograniczenia z realizacją wskazanych w art. 31 ust. 3 wartości (bezpieczeństwo państwa, porządek publiczny, ochrona środowiska, zdrowia i moralności publicznej, wolności i praw innych osób) oraz zakaz naruszania istoty danego prawa lub wolności.

Granice ingerencji w konstytucyjne prawa i wolności wyznacza zatem zasada proporcjonalności oraz koncepcja istoty poszczególnych praw i wolności. Stwierdzenie, że ograniczenia mogą być ustanawiane tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie, nakazuje rozważyć: czy wprowadzona regulacja jest w stanie doprowadzić do zamierzonych przez nią skutków; czy regulacja ta jest niezbędna dla ochrony interesu publicznego, z którym jest połączona; czy efekty wprowadzonej regulacji pozostają w proporcji do ciężarów nakładanych przez nią na obywatela. Tak też treść zasady proporcjonalności jest formułowana w dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (zob. m.in. orzeczenie TK z 26 kwietnia 1995 r., sygn. K 11/94, OTK w 1995 r., cz. I, poz. 12 oraz wyroki: z 28 czerwca 2000 r., sygn. K 34/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 142, s. 796 i z 24 marca 2003 r., sygn. P 14/01, OTK ZU nr 3/A/2003, poz. 22).

Oceniając w świetle powyższych rozważań zarzut niekonstytucyjności kwestionowanych przepisów (instytucji przedsądu), należy stwierdzić, iż jakkolwiek żaden przepis Konstytucji nie stoi na przeszkodzie stanowieniu zredukowanych, szczególnych trybów postępowania, a takim jest przedsąd kasacyjny, to ze względu na nagromadzenie ograniczeń praw stron (w tym w szczególności nieprzejrzystości decyzji procesowych podejmowanych przez Sąd Najwyższy w ramach przedsądu),


uregulowanie pomieszczone w art. 398⁹ § 1 i 2 Kodeksu postępowania cywilnego jest nieproporcjonalne. Zasadnicze zastrzeżenia budzi tu nałożenie się na siebie trzech elementów wykluczających informacyjny obowiązek Sądu Najwyższego: niejawność dla stron postępowania, w ramach którego zapada decyzja o nieprzyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania, brak wymogów minimalnych dla uzasadnienia takiej decyzji procesowej oraz posłużenie się ocennymi przesłankami, od spełnienia których zależy przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Decydujący w kontekście negatywnej oceny przepisów regulujących przysąd kasacyjny jest brak symetrii pomiędzy obowiązkami nakładanymi na obywatela - skarżącego w postępowaniu kasacyjnym a samym Sądem Najwyższym. Skoro bowiem skarżący musi zaangażować znaczne siły i środki, by skutecznie sporządzić kasację, a zwłaszcza prawidłowo uzasadnić rozpoznanie sprawy przez Sąd Najwyższy, to te obowiązki powinny być przynajmniej częściowo równoważone obowiązkiem informacyjnym sądu, dzięki któremu skarżący uzyskiwałby od sądu jasny komunikat o motywach nieprzyjęcia kasacji do rozpoznania. Jako że treść znakomita większość uzasadnień Sądu Najwyższego sporządzanych obecnie na etapie przysądu jest bardzo lakoniczna i w konsekwencji niewystarczająca do poznania przez stronę motywów rozstrzygnięcia, nie sposób uznać, że obowiązki informacyjne realizowane są przez Sąd Najwyższy w należyty sposób.

Ponadto nadal poważne wątpliwości budzi fakt, czy ograniczanie praw obywateli w postępowaniu kasacyjnym, którego ogniwnem jest kwestionowane uregulowanie dotyczące przysądu, rzeczywiście jest konieczne i uzasadnione potrzebą ochrony niewątpliwie wartości konstytucyjnej, jaką jest uzyskanie rozstrzygnięcia sprawy we właściwym, rozsądnym czasie, zwłaszcza, że nowelizacje Kodeksu postępowania cywilnego w tym zakresie nie zostały bowiem należyście uzasadnione.

Wszystkie wskazane powyżej argumenty uzasadniają pogląd, że ustawodawca przekroczył granice proporcjonalności przy stanowieniu zredukowanego trybu postępowania służącego rozpoznawaniu skarg kasacyjnych w ramach instytucji przysądu i nie zapewnił stronom postępowania (obywatelom) należytej ochrony przysługujących im praw.

W ocenie skarżącego przedstawione powyżej zarzuty winny skutkować negatywną oceną przez Trybunał Konstytucyjny poddanych kontroli przepisów, a w konsekwencji negatywną oceną instytucji przysądu jako takiego. W ramach przysądu dopuszczalne jest bowiem istnienie mniej rygorystycznych gwarancji procesowych, jednakże powyższe nie może prowadzić do naruszenia fundamentalnych praw obywatela (strony postępowania sądowego), w szczególności prawa do: (1) rzetelnego i sprawiedliwego postępowania sądowego przez Sąd Najwyższym, (2) jawności procedury wywołanej wniesieniem skargi kasacyjnej, (3) równego, tj. takiego samego jak w postępowaniu pierwszo i drugoinstancyjnym, ukształtowania instrumentów gwarancyjnych w zakresie standardów informacyjnych w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi kasacyjnej.

Mając powyższe na uwadze niniejsza skarga konstytucyjna jest konieczna i w pełni uzasadniona, a skarżący wnosi jak na wstępie.

Dominik Ignaczak

radca prawny

W załączeniu:

- 3 odpisy skargi;
- pełnomocnictwo szczególne;
- postanowienie Sądu Najwyższego z dnia .03.2017 r., sygn. akt ;
- wyrok Sądu Apelacyjnego w P Wydział I Cywilny z dnia .02.2016 r., sygn. akt ;
- wyrok Sądu Okręgowego w P Wydział IX Gospodarczy z dnia .04.2015 r., sygn. akt .